**Zbigniew Kudrzycki**

# SPRAWOZDANIE Z SEMINARIUM Z OKAZJI 350-LECIA ROZÓG

W Rozogach (były powiat szczycieński) 6 i 7 maja 1995 roku z okazji 350-lecia miejscowości zostało zorganizowane seminarium naukowe na temat „Rozogi w dziejach pogranicza mazursko-kurpiowskiego". Uroczystości rocznicowe rozpoczęło nabożeństwo ekumeniczne, celebrowane przez metropolitę warmińskiego arcybiskupa dra Edmunda Piszcza i biskupa Rudolfa Bażanowskiego z ewangelickiej diecezji mazurskiej z Kętrzyna. Następnie wojewoda ostrołęcki Jerzy Dobek dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej: „Zmarłym i poległym, w hołdzie mieszkańcy Rozóg, 1645–1995".

Sesję naukową otworzył wójt Gminy Rozogi Józef Zapert i podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji seminarium. Szczególne podziękowania za pomoc skierował do Edelfrieda Baginskiego – przewodniczącego stowarzyszenia byłych mieszkańców powiatu szczycieńskiego.

Pierwszy referat wygłosił prof. Janusz Jasiński z Olsztyna, który przedstawił główne kierunki badań historycznych nad krajem i ludem mazurskim. Poruszył również ważny problem świadomości narodowej Mazurów w ujęciu historycznym na przestrzeni XIX i XX wieku. Mgr Zbigniew Kudrzycki, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rozogach w krótkim zarysie omówił dzieje miejscowości od jej założenia w 1645 roku do stycznia 1945 roku, gdy została zajęta przez Armię Czerwoną. Była to pierwsza próba przedstawienia historii Rozóg, oparta na źródłach niemieckich i polskich.

Prof. Janusz Małłek z Torunia, dziekan Wydziału Historycznego UMK zapoznał uczestników seminarium z historią Kościoła ewangelickiego na Mazurach. Wiele miejsca poświęcił zagadnieniu przejścia Prus Książęcych, w tym Mazur, z wiary katolickiej na protestancką oraz religijności Mazurów. Problemy związane z badaniami genealogicznymi w byłych powiatach szczycieńskim i nidzickim omówił Bernhard Maxin z Malchen-Darmstadt (Niemcy) – koordynator Genealogische Arbeitsgemeinschaft Neidenburg und Ortelsburg (AGNO). Główną ideą AGNO jest stworzenie banku danych o mieszkańcach Prus Wschodnich z powiatów nidzickiego i szczycieńskiego z lat 1575–1960. Kulturę ludową na pograniczu mazursko-kurpiowskim przedstawiła dr Bożena Beba z Olsztyna. Referentka skupiła swą uwagę przede wszystkim na podobieństwach i różnicach w kulturze ludowej Mazur i Kurpi. Na zakończenie pierwszego dnia wystąpił mgr Wiktor Knercer z Olsztyna, mówiąc o krajobrazie i zmianach, jakie w nim nastąpiły w gminie Rozogi w ciągu ostatnich czterech wieków. Zwrócił szczególną uwagę na wieś Faryny, której położenie i kształt zabudowy nie uległy istotnym zmianom od XVII wieku. Faryny uznaje Wiktor Knercer za klasyczny przykład wsi mazurskiej.

W drugim dniu zorganizowano wycieczkę po gminie Rozogi. W Księżym Lasku zwiedzono kościół zbudowany w 1929 roku, gdzie na uwagę zasługuje barokowy ołtarz z początku

XVIII wieku, wykonany w Królewcu, który do 1869 roku był w kościele w Rozogach. Zainteresowanie wzbudziły tablice pamiątkowe poświęcone poległym w pierwszej wojnie światowej mieszkańcom parafii Księży Lasek. Uczestnicy seminarium zwiedzili także Klon ze wspaniałą drewnianą architekturą mazurską oraz wspomniane wyżej Faryny.

Wiktor Marek Leyk ze Szczytna, doradca wojewody olsztyńskiego ds. mniejszości narodowych przedstawił sytuację Mazurów po drugiej wojnie światowej. Prelegent zajął się aspektami politycznymi związanymi z włączeniem południowej części Prus Wschodnich do Polski, a mającymi wpływ na losy Mazurów. Prof. Bronisław Gołębiowski z Warszawy mówił o obrazie Mazur w polskim pamiętnikarstwie. Zmianami po 1945 roku w gminie Rozogi zajął się mgr Marek Nowotka, nauczyciel historii w Szkole Podstawowej w Dąbrowach. Przedstawił problem wyjazdu Mazurów do Niemiec w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Mówił także o początkach władzy polskiej w Rozogach. Wystąpienia referentów zakończył Henryk Dąbrowski, poeta z Rozóg, który zaprezentował swoje refleksje związane z życiem w tej wsi.

Seminarium podjęło próbę ukazania i popularyzacji skomplikowanych dziejów tej części Mazur. Materiały z sesji zostały opublikowane. Godna podkreślenia jest próba spojrzenia obecnych mieszkańców Rozóg na historię Mazur i swej miejscowości obiektywnie, bez uprzedzeń, w duchu pojednania.